

Kabaret Czwarta Fala, KIEDYŚ TO KURŁA BYŁO

Kiedyś to kurła było
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to się kurła żyło

Powiem wam kurła, że kiedyś to było
Polonezem się jeździło
Chleb w jajku się smażyło
Na wakacje pod namioty wyprawy się robiło
Może mniej było, ale jakoś bardziej się żyło
Kurła

Polonez załadowany po dach
Koce rozłożone, czuje pod stopami piach
Problemów brak
Dzieciństwa smak
W kieszeni masz 2 złote a u stóp cały świat
Psze pani, po ile guma kulka?
Ok, jak mi starczy, to poproszę jeszcze lulka
Koleżanka Ulka – miłość z podwórka
Boisko – 8 rano zbiórka
Na zewnątrz od rana do wieczora
W domu tylko wtedy, gdy na obiad mama woła
Baba głoś w telewizji, ojciec ci zasłaniał oczy
Teraz nawet na billboardzie golizna cie nie zaskoczy
Wiem, mieliśmy mniej
Jednak było okej
Kiedyś chciałeś wejść w dorosły wiek
Teraz do tamtych lat tęskni się

Kurła , pamiętam
Grażynka kiedyś wyglądała jak milion \$
A teraz wygląda jak 8 rubli
Kiedyś ześmy dwoje simpsonem jeździli
A teraz pode mna to by rama pękła
Kiedyś to było Pjioter, nie?

Kiedyś to kurła było
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to się kurła żyło
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to się kurła żyło

Kiedyś to kurła było
Na zabawy się chodziło
Kiedyś to kurła było
Ze szwagrem bimber się piło

Kiedyś to kurła było
Kaca po bimbrze nie było
Kiedyś to kurła było
Kiedyś to się kurła żyło